

Piotr Szczepanik, Nie jestem sobą

ie mam nic, nie trzeba
Starczy mi skrawek nieba
Nie mam wiary młodych lat
Nie mam, czy ty to znasz?
Dość już słów kochanych
Po co znów te wyznania
Gdy ktoś wartość uczuć zna
Tak jak ja, woli być sam

Nie jestem sobą i ty nie jesteś
Czy chciałbym kochać? Wszyscy chcą!
Nie wierzę słowom, to mi nie starczy
Słowa są puste, choć brzmią

Nie mam nic, prócz marzeń
Co się jeszcze wydarzy
Nie chcę kochać tak bez szans
Nie chcę, czy ty to znasz?
Twój głos mi pozostaw
Twój cień wśród sennej nocy
Gdy ktoś wartość uczuć zna
Tak jak ja woli być sam

Nie jestem sobą